

Sygn. akt VI Ga 408/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober (spr.)

Sędziowie: SO Anna Walus – Rząsa

SR del. Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) S.A. w L.

przeciwko: A. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu
V Wydziału Gospodarczego z dnia 29 lipca 2015 r., sygn. akt V GC 218/15

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda (...) S.A. w L. na rzecz pozwanego A. Z. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt **VI Ga 408/15**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 marca 2016 r.

Powód – (...) S.A. w L. we wniesionym pozwie domagał się od A. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P. kwoty 16.014,44 zł z odsetkami ustawowymi oraz zasądzenia kosztów procesu.

Na uzasadnienie wniesionego pozwu powód podał, iż strony zawarły umowę o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej. Powód zobowiązał się między innymi do wykonania przyłącza instalacji pozwanego do miejsca dostarczania energii elektrycznej do dnia 25 sierpnia 2011 r., a pozwany do wniesienia opłaty za przyłączenie w wysokości 9.196,17 zł. Aneks nr (...) do tej umowy przedłużono termin realizacji przyłącza do dnia 23 grudnia 2014 r. Przyłącze zostało wykonane, ale pozwany nie uregulował opłaty przyłączeniowej. Powód wniósł powództwo o zapłatę tej kwoty, jednak z uwagi na zbliżający się termin wygaśnięcia umowy przyłączeniowej i brak w dalszym ciągu jej realizacji przez pozwanego, powód odstąpił od umowy, skutkiem czego pozwanego obciążył rzeczywistymi kosztami budowy przyłącza zgodnie z § 6 ust. 5 w zw. z ust. 4 lit. d. Powód następnie cofnął pozew o zapłatę opłaty przyłączeniowej i skierował wobec pozwanego roszczenie w niniejszej sprawie.

W dniu 13 maja 2015 r. w sprawie o sygn. akt V GNc 317/15 Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym w całości uwzględnił wniesione roszczenie wraz z kosztami procesu.

Od wydanego nakazu sprzeciw wniósł pozwany zaskarżając wydany nakaz zapłaty w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Pozwany przyznał fakt zawarcia między stronami umowy. Jak podał pozwany, warunkiem realizacji umowy było dostarczenie przez pozwanego do powoda prawomocnej decyzji pozwolenia na budowę obiektu lub innego dokumentu wymaganego przez przepisy prawa nie później niż 6 miesięcy przed terminem przyłączenia. Pozwany podał, iż nie dostarczył powodowi takiego dokumentu. Pozwany podkreślił, iż powód zrealizował przyłączy przedwcześnie do działki (...)realizując własne interesy, gdyż wybudował kabel do działki pozwanego przy wykonywaniu innego przyłącza, którego trasa częściowo pokrywała się z trasą przyłącza budynku pozwanego.

Sąd Rejonowy w Przemyślu po dokonanej ocenie materiału dowodowego wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r. sygn. akt V GC 218/15 oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

W ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy podał, iż w dniu 21 września 2011 r. pomiędzy powodem, a pozwanym została zawarta umowa o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej powoda budynku mieszkalnego z częścią gastronomiczną położonego w P. przy ul. (...), dz. (...) Powód zobowiązał się do wybudowania przyłącza energetycznego do nieruchomości pozwanego. Pozwany zgodnie z § 3 pkt. 3 zawartej umowy zobowiązał się do dostarczenia do (...) S.A. prawomocnej decyzji pozwolenia na budowę obiektu budowlanego lub innego dokumentu wymaganego przez przepisy prawa budowlanego, nie później niż 6 miesięcy przed terminem przyłączenia. Dostarczenie w/w dokumentu mogło zgodnie z zapisami umowy warunkować rozpoczęcie realizacji robót przez powoda. Umowa została zawarta przez strony na czas określony do dnia 30 czerwca 2014 r. W drodze aneksu strony przedłużyły ważność umowy do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś termin realizacji przyłącza do dnia 31 grudnia 2014 r. Pismem z dnia 24 kwietnia 2013 r. powód poinformował pozwanego, iż prace związane z budową przyłącza zostaną rozpoczęte po dostarczeniu przez pozwanego prawomocnej decyzji pozwolenia na budowę. Następnie pismami z dnia 6 marca 2014 r. i 2 kwietnia 2014 r. powód poinformował pozwanego, iż w związku z wykonywaniem innego przyłącza, którego trasa częściowo pokrywała się z trasą przyłącza do nieruchomości pozwanego, powód zlecił budowę również tego przyłącza do nieruchomości pozwanego. W piśmie z dnia 25 kwietnia 2014 r. powód poinformował pozwanego, iż maksymalny termin przyłączenia budynku pozwanego na jaki może zgodzić się powód w umowie to 30 kwietnia 2019 r. W związku z tym, powód przedstawił pozwanemu aneks nr (...) do podpisu ustalający termin przyłączenia do dnia 30 kwietnia 2019 r. oraz termin ważności umowy do dnia 30 kwietnia 2020 r. Pozwany podpisał przedmiotowy aneks, powód ostatecznie wycofał się z jego podpisania, w związku ze zmianą osoby zarządzającej w firmie powodowej. Powód powołując się na § 6 ust. 4 i 5 umowy odstąpił od niniejszej umowy i obciążył pozwanego równowartością poniesionych kosztów w związku z realizacją umowy. W piśmie z dnia 31 grudnia 2014 r. powód poinformował pozwanego, iż anuluje notę obciążeniową wystawioną na kwotę 23.491,00 zł i obciąża pozwanego należnością w wysokości 16.014,44 zł.

Wniesione powództwo nie zasługiwało w całości na uwzględnienie, Sąd Rejonowy podzielił w całości stanowisko strony pozwanej, iż powód nie udowodnił wniesionego roszczenia, co do zasady, jak i jego wysokości. Bezsprzecznie strony zgodnie z art. 353 § 1 k.c. w dniu 21 września 2011 r. zawarły umowę o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej. Dostarczenie przez pozwanego pozwolenia na budowę mogło zgodnie z zapisami umowy warunkować rozpoczęcie realizacji robót przez powoda. Pozwany nie dostarczył powodowi takiej decyzji, mimo tego powód w marcu 2014 r. przystąpił do realizacji umowy zawartej między stronami przy okazji wykonywania innego przyłącza, którego trasa pokrywała się częściowo z trasą przyłącza realizowanego do nieruchomości pozwanego. Ponieważ pozwany odmówił zapłaty opłaty za przyłączenie, powód w zakresie roszczenia o zapłatę opłaty przyłączeniowej przez pozwanego wystąpił do sądu przeciwko pozwanemu w innej sprawie, po czym cofnął wniesiony pozew w tamtej sprawie. Następnie powód pismem z dnia 27 października 2014 r. odstąpił od umowy zawartej między stronami i powołując się na § 6 ust. 4 i 5 notą obciążeniową z dnia 27 października 2014 r. obciążył pozwanego jego zdaniem faktycznie poniesionych

kosztów na realizację umowy zawartej między stronami. Odstąpienie przez powoda od umowy łączącej strony w ocenie Sądu I instancji należało uznać za bezpodstawne. W szczególności powód nie wskazał zgodnie z § 6 pkt 4 lit. a-d, jaka konkretnie podstawa zaistniała do odstąpienia przez powoda od umowy z pozwanym. W tej sytuacji powód nie miał podstaw do naliczenia pozwanemu kosztów faktycznie poniesionych na realizację umowy. Powód nie udowodnił swojego roszczenia również co do wysokości zgodnie z art. 6 k.c., z przedłożonych przez powoda dokumentów zdaniem Sądu Rejonowego nie wynika faktyczny koszt realizacji umowy zawartej między stronami, a w szczególności powód nie wyjaśnił, dlaczego pozwanego obciążył najpierw kwotą 23.491,00 zł, później zaś kwotą 16.014,44 zł. Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 353 § 1 k.c. i art. 6 k.c. Sąd Rejonowy oddalił powództwo, a o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że bezzasadnie powód odstąpił od umowy wiążącej strony oraz że nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Podnoszone w apelacji zarzuty okazały się bezzasadne i tym samym nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez apelującego. Choć uzasadnienie wyroku Sądu I instancji można uznać fragmentami za zbyt skromne, niemniej jednak, nie ma to wpływu na ocenę w zakresie prawidłowości rozstrzygnięcia, które w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego jest w pełni trafne.

Apelacja powoda opierała się w zasadzie na kwestionowaniu przeprowadzonej przez Sąd meriti oceny materiału dowodowego, a więc naruszeniu przepisu art. 233 k.p.c. Błędna ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji miała, zdaniem skarżącego, sprowadzać się m.in. do nieuzasadnionego przejęcia, że bezzasadnie powód odstąpił od umowy wiążącej strony oraz że nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 233 nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego wszelkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, dlatego też Sąd Okręgowy przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Czyniąc rozważania co do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wskazać trzeba w pierwszej kolejności, iż według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Wykazanie przez powoda, iż Sąd naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba, że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów, przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Osoba skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99).

Wskazać przy tym należy, iż Sąd I instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09). Innymi słowy, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż wszelkie zarzuty apelującego skierowane przeciwko podstawie faktycznej są bezprzedmiotowe. Zarzuty apelacji sprowadzają się do gołosłownej polemiki powoda z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji, stanowią polemikę ze swobodną oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji, której to ocenie nie można nic zarzucić, skoro ocena ta nie wykracza poza ramy określone w art. 233 § 1 k.p.c. i koncentrują się na próbie przeforsowania przez powoda swojego stanowiska w sprawie.

Za kluczowe dla rozpoznania sprawy należy uznać ustalenie, czy doszło do skutecznego odstąpienia powoda od umowy o przyłączenie do sieci dystrybucyjnej. Powód wskazał, że odstąpił od łączącej go z pozwanym umowy na podstawie § 6 ust. 5 w zw. z ust. 4d) umowy z dnia 21 września 2011 r. Zauważyć należy, że w świetle umowy zawartej pomiędzy stronami, prawo odstąpienia od umowy aktualizowało się m.in. w przypadku niewywiązywania się przez podmiot przyłączany z obowiązków pomimo uprzedniego wezwania ze strony (...) S.A. do ich realizacji ze wskazaniem 30-dniowego terminu na ich realizację. Co więcej – powód nawet nie powołuje się, aby taki termin zastrzegł do przedłożenia pozwolenia na budowę uzależniając od tego faktu swoje stanowisko w zakresie odstąpienia. To zaś powoduje, że nie można przyjąć w świetle tych dowodów, które zostały przedstawione, aby odstąpienie od wypowiedzenia umowy było skuteczne.

W kontekście zgromadzonego przed Sądem I instancji materiału dowodowego Sąd Rejonowy trafnie uznał, że powód nie udowodnił także wysokości swojego roszczenia. W niniejszej sprawie okoliczności powstania dochodzonej przez powoda należności oraz jej wysokość były między stronami sporne. Zgodnie z art. 6 k.c. powód winien był udowodnić zasadność swojego roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości. Powód dochodzi zapłaty kwoty 16.014,44 zł powołując się na to, iż miał prawo rozliczyć wartość prac, które wykonał do czasu wypowiedzenia. Powód w ogóle nie wskazał, co składa się na dochodzoną od pozwanego kwotę, wskazał przy tym należy, że wcześniej wzywając pozwanego do zapłaty, powód żądał kwoty wyższej, wystawiając notę obciążeniową na kwotę 23.491 zł. Wobec zaprzeczenia roszczeniu powoda przez pozwanego, powód w sprawie powinien był wykazać odpowiednimi dowodami, a takim dowodem zapewne nie jest dokument w postaci wystawionej przez siebie faktury, jakie ewentualnie, jeźliby tę umowę wypowiedział, faktycznie koszty z tego tytułu poniósł. W tym stanie rzeczy oczywistym jest, iż powód nie sprostał obowiązkowi dowodowemu. Nie jest bowiem możliwe by Sąd uwzględnił żądanie pozwu nie wykazane co do wysokości.

Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń (tutaj powód), ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodzenia co do tych okoliczności na niej spoczywał, zaś sąd powinien wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 613/12, LEX nr 1294695).

W konsekwencji, nie znajdując podstaw do kwestionowania zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. Wysokość zasądzonej kwoty wynika natomiast z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. 2013 poz. 490).